

Moja siostra drago i Kochan
nie pisalam wrocay do was.
Wise zdaje mi ciy ze bardzo dawno
jak nie pisalam. Wrocay zatem
sie wycieczki z miodrią domową,
z Anną i Różą, do Fontainebleau.
Dziś tak przepędony napowie
tom, wlasie, miodo zimna,
przydat mi sie. - Spatem po
nim, jak nie spatem dawno.
bo mi wglowie i w sercu tak
skusi nieustannie, ze do
rana czesto nie zasypiam.
Wrocay zatem wiedzieć fusowi
czy by nie chcial z nami pojechać.
Zabalinny go dopiero w domu
za powrotem. Homunyt ty ze
wiadomosci domu go zapowis.
Polem, rascar uielet. Wise ja
dziś tak napisalam do niego
i kopie zabryinatem Hulciebie.
Nie wiele ciy to zapowoi. ale

Edz pomyśl, że jest staba, a się ja
się przyorywam do jej miedrowia,
bardzo mi się sumtuo robi...
ale mystaj na wnetty zwolbę.
We worythieiu się tēi zdaj na siebie.
Mów o mnie lub nie mów -
jako czasu potrzebę. Podobnie
i o Janie. Ale jeżeli byś miała
dać piśmownictwo jednemu
przedmiotowi - to mów o Janie
najbardziej. Niech ona do niego
już napisze... niech go pre-
kona i nam zjedna! W jej mocy
to jest. a wniczyj, proś więcej.
A to nam już warunkem koniury
wysładam co chwila odpisu Była i
Jadwigi. Trapi mnie obawa, że się
dowiedzą tacy którym radbym przes-
wry doniesi. Wysładam i od was
doniesienia o Asypie. Gotuj się
leć do B. J. - czy raczej mi Jadia przyta-
kuję tego co ona napisze do Niego? To
mi potrzebne żebyśmy stowornie napisali.
Czy się utrzymuje ~~dotąd~~ polepszenie w zdrowiu
Janu mój? Moja droga Mamo. O jankie mi
się serce wyrywa do was. 2